N^er 29. ROK 1836. SOBOTA 6 LUTEGO.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedzieli i świąt uroczystych w drukarni St. Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące Złp. 10. miesięczne złp. 4.

IMIONA RZYMSKIE.
Dziś Doroty P. M.

IMIONA SŁAWIAŃSKIE.
Dziś Bochdan.

Gazeta Krakowska.

Obserwacye Meteorologiczne.

Dzień	godz:	Barometr do 0° R red w miarze Paryzkiey	Stopnie ciepła podług Réaumura	Psychrometr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i rózne uwagi
	7	27" 6'''.233	— 0°, 6	1''', 81	Pn. Wschodni słaby	Pochmurno	Deszcz
5	12	6. 073	+ 3, 2	1, 29	„ „	„	
	3	5, 679	+ 1, 9	2, 16	„ „	Pogoda z Chmurami	
	9	5. 313	— 0, 1	1, 86	„ „	Pochmurno	

Część Urzędowa

Nro 1558.

DYREKCYA POLICYI

Wolnego Niepodległego i Sciśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Czyniąc zadosyć poleceniu Senatu Rządzącego z d. 29 stycznia r. b. do N. 481 DGS. na skutek odezwy Missyi Ces: Rossyjskiej z d. 13/25 t. m. i r. nastąpionego, w którey taż Missya zażądała oznajmienia, poddanym Królestwa Polskiego, dobrowolnie pobyt swój w Krakowie po za termin paszportem zakreślony, przedłużającym, o potrzebie powrotu bez żadnej dalszej odwłoki, Dyrekcya Policyi rozporządzenie to, dla zastósowania się, do powszechnej podaje wiadomości.

Kraków 5 lutego 1836 roku.

Dyrektor Policyi
Sobolewski.
Kaniewski Sekretarz.

PISARZ TRYBUNAŁU I. INSTANCYI

Wolnego Niepodległego i sciśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Podaje do publicznej wiadomości, iż dom pod L. 443 w gminie IV. miasta Krakowa przy ulicy Sławkowskiej stojący, do Antoniny z Jaklińskich Mieroszewskiej wdowy po ś. p. Janie Kantym Mieroszewskim pozostałéj, tudzież do sukcessorów tegoż Jana Kantego Mieroszewskiego O. M. K. Eleonory z Mieroszewskich Mieroszewskiej, Józefa Mieroszewskiego małżonki i Augusta Mieroszewskiego tamże zamieszkanie mających, należący, sprzedanym zostanie przez publiczną licytacyą w Trybunale I. Instancyi miasta W. Krakowa odbydź się mającą, a to na żądanie Józefa Haller O. M. K. pod L. 310 w Krakowie zamieszkałego, w imieniu bezwłasnowolnego Pawła Haller w przymiocie jego opiekuna, i wswem własnem działającego, to jest, na zaspokojenie summ: *a*) 5000 złp. monetą konwencyjną a raczej 3750 sztuk cwancigierów srebrnych z procentem $\frac{5}{100}$ i kosztami do obligu 11 lipca 1822 roku przez ś. p. Jana Kantego i Antoninę z Jaklińskich małżonków Mieroszewskich na rzecz Pawła Haller solidarnie wydanego i na tymże domu vol. V. księg. int: dnia 16 kwietnia 1823 na karcie 212 N. 314 hypotecznie zapisanego: *b*) 5700 złp. monetą konwencyjną a raczej 4275 sztuk cwancigerów srebrnych, lub też 300 sztuk dukatów hollenderskich pojedynczych ważnych w złocie bicia dawnego, z procentem $\frac{5}{100}$ i kosztami do obligu 24 czerwca 1823 przez tychże małżonków na rzecz Józefa Haller solidarnie wydanego i na tymże domu vol. VI. księgi int. d. 5 września 1823 na karcie 50 Nr. 78 hypotecznie zapisanego.

Cena pierwszego wywołania wyrokiem Trybunału 5 kwietnia 1835 r. ustanowiona

jest w summie 16,000 złp., która dopiero na trzecim terminie licytacyi, w braku poprzednio licytantów od takowéj wywołanéj, do ⅔ części to jest do summy 10,666 złp. 20 gr. zniżoną zostanie i od takowéj zniżonéj na tymże trzecim terminie wywołanie i licytacya przedsięwziętą będzie. Warunki licytacyi téj wyrokiem Trybunału z dnia 8 sierpnia 1835 r. ustanowione są następujące:

1) Mający chęć licytowania, złoży 1600 złp. w monecie srebrnéj jako vadium, które w razie niedopełnienia warunków licytacyi, utraci, i nowa licytacya na jego szkodę ogłoszoną będzie.
2) Nabywca zapłaci według przepisów prawa podatki zaległe do skarbu.
3) Nabywca zapłaci koszta licytacyi na ręce adwokata przedaż popierającego, wskutek wyroku takowe ustanawiającego i uzyska dekret dziedzictwa.
3) Potrącając z szacunku wypłaty warunkiem 1, 2 i 3 objęte, zapłaci nabywca resztę szacunku wskutek klassyfikacyi wierzycielom, z procentem $\frac{5}{100}$ od dnia licytacyi.
5) Gdyby w ciągu tygodnia po licytacyi znalazł się pretendent ofiarujący ¼ część wyżéj, obowiązanym będzie też ¼ część i vadium złożyć w depozyt sądowy i obok kwitu depozytowego zgłoszenie swe uczynić.
6) Nabywca dotrzyma kontraktu dzierżawy z porachowaniem dla nabywcy od licytacyi czynszu.

Termina do licytacyi takowéj ustanawiają się.

Pierwszy na d. 13 Kwietnia.)
Drugi na dzień 13 Maja.) 1836 r.
Trzeci na dzień 15 Czerwca.)

Na pierwszym jednak lub drugim Terminie przysądzenie stanowcze nastąpić może gdy pretendent ofiarujący cenę wywołania znajdzie się.

Wzywają się przeto wszyscy wierzyciele i inne interessowane strony aby pod rygorem wyłączenia produkcje praw swych na terminie pierwszym 13 kwietnia 1836 roku przez adwokatów złożyli.

Wzywają się wszyscy chęć licytowania mający.

Licytacyą tę popiera adwokat Wincenty Szpor P. O. D. pod L. 448 w Krakowie zamieszkały.

w Krakowie d. 30 Stycznia 1836.

Janicki.

Kraków dnia 6 *Lutego.* Od niejakiego czasu dzienniki zagraniczne zaczęły krainę naszą mięszać do swoich publicystowskich szermierstw, już to rozgłaszając dziwy o wypadkach, które się tutaj wydarzyły, już to rozwijając na karb nasz politykę, która ani z naszém położeniem, ani naturą naszych instytucyj, ani nawet ze zdrowem rzeczy pojęciem się nie zgadza, niepomne, że podobne ich względem kraju jakim jest W. M. Kraków z okręgiem postępowanie, jedno szkodliwy wpływ tak wewnątrz jak w zewnętrznych jego stosunkach wywrzeć może. Chcemy tu mianowicie pomijając inne pomniejszéj wagi, mówić o artykule dziennika francuzkiego *Le Temps* z dnia 22 stycznia b. r. niby wyjątkiem z listu pisanego z Krakowa będącym.

Niewchodząc czyli artykuł ten, którego sama treść i redakcyja twierdzenie to w wątpliwość podają, w Krakowie wziął swój początek; gdybyśmy i to nawet przypuścić zmuszeni byli, tedy zawsze niezaprzeczoną będzie prawdą, że autor jego osobiste tylko widoki mając na celu, objawił domniemania których żaden z dobrze życzliwych krajowi obywateli nie podziela i fakta, z których większa część niema na sobie zupełnéj cechy prawdziwości, a wszystkie w mylnem wystawione świetle. Cokolwiek bądź, już potylekroć objawiliśmy wyznanie politycznéj naszéj wiary, któréj wdzięczność za darowane nam swobody, chęć używania ich w pokoju a wstręt od wszelkich wymierzonych na porządek towarzyski intryg i kabał, jest najpierwszym warunkiem. Nie możemy więc przypuścić, ażeby dobrze myślący mieszkaniec i obywatel Krakowa, mógł się trudnić podobną korrespondencyą, a tém bardziéj dozwalać, aby ta ogłoszona była w dziennikach a obrazą Dworu od którego wspaniałomyślności tyle dobremu bytowi krainy naszéj zależy; ażeby udzielając fałszywych wiadomości, co do istnienia i działań konferencyi, wywołując zdarzenia przepomniane, przypadkowém następstwem zbiegu okoliczności będące, dotykając ich po krótce, by snać się w prawdziwém nie odbiły świetle, na takich nieznaczących w ogólnéj polityce danach, snował wywód potrzeby jakichś zmian niby dla kraju, którego stanowisko mylnie ocenił, korzystnych, a w rzeczy saméj z jego tylko indiwidualnością, jak się z całéj dążności pomysłu jego okazuje, najbliższy mieć mogących stosunek.— Są to chyba próbki wysileń umysłu wielkiego w małém kraju polityka, w których obszerny rozbiór wchodzić niebyło naszym zamiarem; za święty jednak poczytujemy obowiązek powtórzyć raz jeszcze, iż Obywatele i mieszkańcy Krakowa umiejący pojąć całą szczytność cnót publicznych, prawdziwego szczęścia dla kraju pragnący, cierpkiem na ten postępek odpowiadają uczuciem.

Wszakże gdy tym sposobem odpieramy szkodliwe nam usiłowania mniemanego swobód naszych obrońcy, ze wzgardą i oburzeniem wspomnieć nam przychodzi o bezczelnych kłamstwach gazety Augsburgskiéj, które już teraz jedynie złéj wierze i niegodnym na swobody i honor całego ludu Krakowskiego zamachom jéj redakcyi przypisać należy; oskarżamy ją w obec sądu całéj Europy, ażeby zapłonęła wstydem za haniebne swoje względem nas postępki, za oczernienie całego acz nielicznego narodu, za potwarz rzuconą przeciw starożytnemu grodowi, którego cnoty przez tyle wieków były przedmiotem uwielbień świata. Nie będziemy tu ani zbijać, ani rozbierać potwornych jéj wymysłów w N. 25 w obec ucywilizowanéj Europy, sprosnem nakreślonych piórem, bo nawet wspomnieć o nich ze zgrozą tylko możemy, i niepodobna jest nawet przypuścić, ażeby swawola gazeciarska, aż do tego stopnia mogła wyuzdane posunąć bluźnierstwo iżby jedno morderstwo, najprawdopodobniéj, przez ludzi z zagranicy przybyłych na niejakimś Pawłowskim z równą bezczelnością jak zabójstwo Hausera i t. p. których sprawców poszukiwania po tylekroć daremnemi nie tylko u nas były, popełnione, przez tak powiększające szkło oczom całéj przedstawić ludzkości, żeby wspólnictwo i przyczyny jego tak bezwstydném wykłamać zmyśleniem.— Mniemamy przeto, iż wyrzuty te tak słuszne powściągną nadal niecne postępki tego dziennika, jak niemniéj spowodują inne np. wrocławską gazetę, która może na jego doniesieniach lub fałszerstwie swojego korrespondenta osnowała w N. 24 wiadomości pozoru nawet prawdy niemające, do odwołania ich, zwłaszcza gdy nie wątpimy, że to w czem nas G.P.S. z prawdziwą godnością sobie właściwą powtórzyła, do jéj wiedzy już doszło.

Mogły się w naszem jak w każdem innem nieco większém mieście, mianowicie w ostatnich czasach, wydarzyć momentalne uliczne swawole z prywatnych np. z powodu odmówienia zapraszającego na bal składkowy biletu, lub tym podobnych niechęci; może przy tém z poduszczenia niedouczonych mędrków, co świat tylowiecznym porządkiem na drodze cywilizacyi postępujący, na swą głupią stopę zreformowaćby chcieli, co za dany sobie chleb i przytułek, niegodną gotowi się odpłacać niewdzięcznością, o których złośliwi i swobodom naszym zazdrośni ludzie, w pośród nas nawet istotnego stanu rzeczy świadomych, podobne powieściom *tysiąca i jednéj nocy* powymyślali baje. Zaszło jedno oskarżenie o zamiar otrucia, osnowanego na magnetycznych marzeniach chorowitéj osoby, w którem od razu przywidziano jakieś romantyczno-polityczne widmo, a poszukiwania sądowe i lekarskie wykryły, iż nawet podobieństwa w niem do prawdy niebyło; lecz jak wszelkie niecne a bezsilne ku szkodzie naszéj niespokojnych umysłów usiłowania, wzgardą mierzyć zwykliśmy, tak równie przekonani jesteśmy, że te nikomu niemogły dać powodu do tak czarnéj, jaką nas Dziennik Augsburgski obłożył potwarzy, i jak żadnych ani na chwilę niewywołały niespokojności, tak też pokoju naszego zakłócić niezdołają, a prawdziwość tego twierdzenia, następstwo lat mnogich udowodni. — Jeżeli zaś o tém wszystkiém nie donieśliśmy przed tém, nim wspomniony Dziennik potwornego swojego wszechwiedztwa sromotne płody na świat wydał, powodem do tego było, iż oczekiwaliśmy na wypadki zczynionych śledztw i poszukiwań, po których uzupełnieniu z wierną rzetelnością uczynić zadość obowiązkom naszym zamierzyliśmy.

Rossya. Dnia 13 kwietnia odpłynie okręt, w celu zwiedzenia wszystkich brzegów czarnego morza, Cyrkassyi, Stambułu, małéj Azyi, Syryi, Egiptu i Grecyi. Okręt na to przeznaczony weźmie na pokład 12 mężczyzn i kobiet.— Flotta rossyjska na morzu śródziemnem składa się z 6 linijowych okrętów, każdy o 88 działach, z 4 fregat, każda o 56 działach i 2 brygów. GBV.

Francya. Mówią powszechnie, iż Król zajmuje się teraz bardzo małżeństwem xięcia Orleanu. Przyszłą jego małżonką ma być córka Donny Maryi Karloty, żony Infanta Franciszka de Paula a siostry Królowéj Francuzów. Młoda xiężniczka ma lat 14, i ma wkrótce z matką przybyć do Paryża, a małżeństwo przyjdzie za rok do skutku. Ludwik Filip usłyszawszy, iż Król Szwedzki zamyśla w zaciszu prywatnem dokonać życia, miał oświadczyć, iż bardzo żałuje, że dla bezżenności następcy tronu, nie może pójść za tym przykładem.— Nowa legija cudzoziemska, któréj utworzenie zostało nakazane postanowieniem królewskiem, ma się organizować w Paryżu.— Donoszą z Tulonu d. 14 stycznia, iż dnia poprzedniego odpłynął z tego portu bryg z depeszami do admirała Massieu de Clerval, dowódzcy francuzkiéj flotty na wschodzie. Depesze mają się dotyczyć posłania tureckiej flotty do wyspy Samos. Uzbrojenia w tym porcie trwają ciągle, wiele linijowych okrętów postawiono na stopie wojennéj i sądzą powszechnie że wyprawa jest na wschód zamierzona.— Jenerał Alawa poseł hiszpański przy dworze francuzkim, już

przybył do Paryża.— Paryska gwardya narodowa znacznie się od kilku lat zmniejszyła. Ochota do służby ostygła w obywatelach i kto może uwalnia się od niéj. Sztab więc gwardyi narodowéj przełożył ministrowi wojny nowe prawo, stanowiące 10,000 franków kary, jeźli się kto sam dobrowolnie nie zapisze do gwardyi. Wczasach zwyczajnych nie przynosi ona żadnego użytku w mieście mającem 30,000 załogę, do pola jest niezdatną i byłaby raczéj ciężarem nie użyteczną częścią armii, ale dla kraju jak Francya, jest ona nieocenioną w zaburzeniach i wojnie domowéj. Interes przeto rządu wymaga aby ją w zupełności utrzymać i służbę tak lekką ile możności uczynić.— Donoszą z Algieru 6go stycznia, że Abdel Kader na czele licznego oddziału konnicy i piechoty przebiega pokolenia arabskie i wzywa do broni. Sądzą, że w końcu uczyni niezbędną drugą wyprawę do Maskary. Targi w Mostaganem nie są już tak licznie od Arabów odwiedzane. Przypisują to emissaryjuszom Abdel Kadera, którzy się w okolicy tego miasta znajdują. Monstanagem samo zdaje się być zagrożone od nieprzyjacielskich Arabów. Pan Jollivet deputowany napisał dzieło o systemie wyborczym we Francyi i Anglii: Kuryer francuzki ostro je zkrytykował i niechciał przyjąć odpowiedzi p. Jollivet. Ten zapozwał wydawcę Kuryera p. Lapelouze, którego sąd pierwszéj instancyi skazał na zapłacenie 100 fr i umieszczenie odpowiedzi p. Jollivet. Lecz pan Lopelouze appelował. Pan Jollivet zaszkodził tym razem bardzo swojéj sprawie, broniąc sam siebie; szydził on z osobistości pan Dupin, który w pierwszym processie przeciw niemu występował, śmiejąc się z tego, iż na grobie matki panów Dupin stoi napis: »Tu leży matka 3ch Dupin.» Z téj nieprzyzwoitości p. Jollivet umiał wybornie korzystać Odillon Barrot, obrońca pana Lapelouze. Jakto, panie Jollivet, zawołał, ty ośmielasz się obrażać tak czcigodnego męża w najdelikatniejszych uczuciach, przypominasz mu grób jego matki, znieważasz cienie téj matki! Więc niewiesz, że ta matka, dumna z swoich dzieci, i powinna nią być, sama ten napis sobie wybrała, i że jéj przyjaciele, w nieobecności synów, tę ostatnię wolą umierającéj wiernie wypełnili! I piękne uczucie matki, najspanialszą nagrodę 3ch synów, obierasz za przedmiot żartu w téj chwili, gdy moralności jak najwięcej hołdować należy? Czyń co ci się zdaje słusznem, ale przestań zalecać umiarkowanie i przystojność!» Pan Lapelouze został uwolniony a pan Jollivet na koszta skazany. *GPS.*

Hiszpania. Jenerałowie Kordowa, Evans, Almodowar i Zarco del Valle mieli ułożyć plan wojny, po którym wiele oczekują. Zasadza się na tem, aby zdobyć zamek Guevaria i bardzo warowną Salvatierę i z tąd rozpocząć działania wojenne. Swiadomi sztuki wojennéj zapewniają, że Salvatiera tem będzie dla Don Karlosa, czem było Santarem dla Don Miguela. Karliści więc umacniają obadwa wspomnione stanowiska i gromadzą tam swe siły.— Zewsząd dają się słyszeć głosy, że już nadszedł czas, aby Mendizabal objawił przyobiecane środki pieniężne, gdyż wojsku od dawnego czasu żołd zalega.— Wiadomość o przejściu do Don Karlosa jednéj kompanii legii angielskiéj niepotwierdza się wcale, była ona zmyślona przez Karolistów.— Liczba zamordowanych w Barcelonie Karolistów wynosi 180. Do tego miasta przypłynął niedawno oddział portugalskiego wojska.— Prezes Junty Nawarskiéj wydał odezwę do mieszkańców, w któréj zawiadomia stronników Infanta Don Karlosa, że jego sprawiedliwa sprawa otrzyma wkrótce przeważną pomoc, gdyż przyjaciele i sprzymierzeńcy tego xięcia dostarczą mu w przyszłym miesiącu nie tylko wielkie zapasy pieniężne, broni i amunicyi, ale także liczne posiłki w ludziach.— Oświadczenie kapitana Hyde Parker, przez które domósł o swéj pomocy do uśmierzenia niespokojności w Barcelonie, brzmi następnie: »Na pokładzie okrętu Rodnéj 6 stycznia. Mam zaszczyt uwiadomić, iż otrzymałem rozkaz od mojego rządu, abym wszelkim sposobem wspierał Królową Hiszpanii. Zapewniam więc pana iż moja powinność nakazuje mi wykonać niezwłocznie ten rozkaz.»

Doniesienie.

Teatr Narodowy. Wczoraj po operze. *Jan Kochanowski w Czarnolesiu*, wywołano wszystkich. Tańce i śpiewy Krakowskie przyjęto z wielkiemi oklaskami. Jutro opera: *Cerulik Sewilski* z muzyką Rossyniego.